

Dorota Dukwicz, *Na drodze do pierwszego rozbioru. Rosja i Prusy wobec Rzeczypospolitej 1768–1771*, Warszawa: Instytut Historii PAN, 2022.

W 1772 r. ościenne potencje, łamiąc wszelkie zasady i tradycje prawne, dokonały pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej. Dyfamacyjne kampanie uczestników podziałowego bezprawia, w które wprzęgnięte zostały pierwsze pióra oświeconej Europy, przekonać miały opinię publiczną o winie szlacheckiego narodu. Rosja, Prusy i Austria poprzez podział terytorium szlacheckiej republiki dać miały jedynie odpór polskiej anarchii, która rozlewając się na Stary Kontynent, zagrozić mogła ogólnemu bezpieczeństwu. Historiograficzne chóry państw rozbiorowych, kreśląc na pięciolinii dziejów fałszywe nuty, zacierały ślady odpowiedzialności swoich mocodawców. Po dwustu pięćdziesięciu latach i wielu wcześniejszych rozprawach na temat tego, jak doszło do I rozbioru, rekonstrukcji dyplomatycznej gry mocarstw prowadzącej do tego wydarzenia dokonała Dorota Dukwicz. Autorka jest znawczynią epoki stanisławowskiej, specjalizującą się w historii dyplomacji i dziejach kultury politycznej. Wśród opublikowanych przez nią prac na szczególną uwagę zasługuje rozprawa poświęcona politycznym pryncypiom dworu petersburskiego wobec Rzeczypospolitej po pierwszym rozbiore: „Rosja wobec sejmu rozbiorowego warszawskiego 1772–1775”¹.

Omawiana praca składa się ze wstępu i trzech części, z których każda została podzielona na rozdziały i podrozdziały. Całość tomu uzupełniają obszernie konkluzje (przedstawione w języku polskim i angielskim), wykaz skrótów, bibliografia oraz indeks osobowy. Rozprawa stanowi klasyczne studium z zakresu historii stosunków międzynarodowych i dziejów dyplomacji. Autorka dążyła do zrozumienia i opisanie gry prowadzonej przez Rosję i Prusy wobec Rzeczypospolitej w latach 1768–1771, zrekonstruowania obrazu wzajemnych relacji obu mocarstw oraz wskazania miejsca spraw polskich na tle innych wyzwań, przed którymi państwa te stanęły. Chodzi zwłaszcza o wojnę turecką i kryzys w Szwecji, a w Rzeczypospolitej o konfederację barską. Celem rozprawy była szczegółowa analiza mechanizmów, które doprowadziły do decyzji o pierwszym

¹ Dorota Dukwicz, *Rosja wobec sejmu rozbiorowego warszawskiego (1772–1775)* (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Historii PAN, 2015).

rozbiórce, ustalenie, kto był jej inicjatorem, jakie motywacje nim kierowały i kiedy dokładnie zapadło rozstrzygnięcie.

Dotychczasowi badacze nie dysponowali pełnym obrazem sytuacji. Dukwicz wykazała, że XIX-wieczne edycje źródeł, na których jej poprzednicy się opierali, zwłaszcza *Сборник Императорского Русского Исторического Общества* (SIRIO), w którym opublikowano relacje pruskiego posła nad Newą, Victora Friedricha von Solmsa, przedstawiały materiał w sposób selektywny i tendencyjny². Jako pierwsza porównała relacje zawarte w SIRIO z ich rękopiśmiennymi oryginałami przechowywanymi w Geheimes Staatsarchiv w Berlinie-Dahlem. Wykorzystała również monumentalną pruską edycję źródłową *Politische Correspondenz Friedrich's des Grossen* oraz rosyjską i austriacką korespondencję dyplomatyczną, przechowywaną w archiwach w Wiedniu i Moskwie. Dodatkowo posłużyła się materiałami kartograficznymi, co umożliwiło jej zrekonstruowanie rosyjskich planów delimitacji.

Pierwszą część rozprawy, zatytułowaną „1768–1769 – kryzys *systemu północnego*”, otwierają rozważania dotyczące tajnej konwencji rosyjsko-pruskiej z maja 1767 r. Tło dla jej podpisania stanowiła rosyjska interwencja w Polsce, mająca wymusić równouprawnienie polityczne dysydentów (ewangelików i prawosławnych). Na wypadek militarnego zaangażowania się dworu berlińskiego w ewentualną wojnę w Rzeczypospolitej, o ile ta spowodowana zostałaby wmieszaniem się państw trzecich w sprawy polskie (chodziło głównie o Austrię), Prusy chciały zapewnić sobie terytorialne odszkodowanie (*dédommagement*). Nie wspominały o jego szczegółach (i nie ma ich w konwencji), ale nad Newą dobrze wiadano, że chodziło o ziemie szlacheckiej republiki. Przemilczenie terenów, które miały służyć do „odszkodowania”, nie było przypadkiem – wszak Rosja w konkluzji sejmu repninowskiego (1767/1768) udzieliła Rzeczypospolitej gwarancji nie tylko ustrojowej, ale także terytorialnej, czyli poręczyła jej integralność. Zarówno konwencja z 1767, jak i gwarancja z 1768 r. są elementami powracającymi w całej narracji i stanowią punkty odniesienia dla polskich wątków w relacjach rosyjsko-pruskich w badanym przez Autorkę okresie, aż do jesieni 1770 r. Zważywszy, że gwarancja całości terytorialnej Rzeczypospolitej powstała w czasie, gdy elity rosyjskie przygotowywały się do aneksji dużej części ziem zachodniej sąsiadki („plan Czernyszewa”), Dukwicz uznała ową gwarancję za sposób podkreślenia, że o całości ziem Polski decyduje wyłącznie Rosja.

² Taż, „Publication of Prussian Diplomatic Materials in the *Sbornik Imperatorskogo RusskogoIstoricheskogo Obshchestva* as a Tool of the Politics of History of the Russian Empire: Remarks on the Completeness of the Edition”, *Kwartalnik Historyczny*, t. 127, English-Language Edition, nr 4 (2020), s. 47–76.

Był to sygnał dla Prus, że decyzja o „odszkodowaniu” kosztem Rzeczypospolitej nie należy do Berlina.

W tej części omówiono również reakcje Petersburga i Berlina na wybuch konfederacji barskiej oraz wpływ rozpoczętej jesienią 1768 roku wojny rosyjsko-tureckiej na sprawy polskie w kontekście relacji Katarzyny II i Fryderyka II. Dukwicz podkreśliła, że względy wizerunkowe zaostrzały stanowisko Petersburga wobec żądań formułowanych przez stronę polską (zarówno konfederatów, jak i dwór warszawski), dotyczących rezygnacji z narzuconego Rzeczypospolitej równouprawnienia innowierców oraz gwarancji, które utrwalały słabość polskiego ustroju. Badaczka wzbogaciła obraz polsko-rosyjskich negocjacji w Warszawie, prowadzonych w 1768 roku przez ambasadora Nikołaja W. Repnina. Próbował on skłonić króla i Czartoryskich do przystąpienia do rekonfederacji, przy czym Rosja kategorycznie odmawiała ustępstw w kwestii gwarancji ustrojowych i praw dysydentów. Warto także podkreślić, że Dukwicz, wbrew opinii części historyków, potwierdziła ustalenia dziełnastowiecznego badacza rosyjskiego, Nikołaja W. Czeczulina. Zgodnie z nimi, po tureckiej deklaracji wrogości Petersburg nie dążył do szybkiego zakończenia wojny barskiej. Trwanie konfederacji było korzystne dla Rosji, która wykorzystywała Rzeczpospolitą jako zaplecze wojenne i szlak przemarszów na Bałkany. Część pierwszą zamykają dwa podrozdziały, poświęcone stosunkom rosyjsko-brytyjskim oraz sytuacji w Szwecji, gdzie za sprawą francuskich inspiracji doszło do poważnego naruszenia korzystnego dla Rosji *status quo*.

Część druga „1769 – wahania polskiej polityki Rosji” – poświęcona została w dużej mierze rokowaniom rosyjsko-pruskim o odnowienie sojuszu z 1764 r., do którego ostatecznie dzięki staraniom Berlina włączono konwencję z 1767 r. Jednym z ciekawszych ustaleń w tej części jest wykazanie, że tzw. plan Lynara z lutego 1769 r. nie był – jak chciała dotychczas większość badaczy – nieudany i pozbawiony znaczenia pruskim sondażem rozbiorowym. W istocie stanowił on bowiem część negocjacji sojuszniczych. Był odpowiedzią na rosyjską prośbę o wskazanie przez Fryderyka II konkretnego zakresu pożądanego nabytków terytorialnych kosztem Rzeczypospolitej i przyczynił się do wprowadzenia do rosyjsko-pruskiego dyskursu sugestii o dokooptowaniu do podziałowej spółki wiedeńskiego Burgu. Była to propozycja rewolucyjna, zważywszy istniejącą od lat 40. XVIII w. wrogość między Prusami i Austrią. W drugiej części rozprawy Autorka prześledziła nieudany początek misji w Warszawie kolejnego rosyjskiego ambasadora Michaiła N. Wołkońskiego. Wysłanemu do Rzeczypospolitej, w pierwszym rzędzie dla dokonania oceny sytuacji dyplomacie, nie udało się zorganizować antybarskiej rekonfederacji, która wedle planów, sformułowanych jeszcze w 1768 r., miała przejąć

kontrolę nad Rzeczpospolitą i stać się instrumentem rosyjskiej polityki nad Wisłą. Jako nader ważny moment w relacjach rosyjsko-polskich Dukwicz wskazała obradującą w październiku 1769 r. Radę Senatu, której wyniki zostały uznane w Petersburgu za wstęp do zerwania stosunków z Rosją. Próby pozyskania przez Warszawę mediacji państw trzecich w odbiorze Wołkońskiego i jego zwierzchników urosły do rangi zamachu na dominującą pozycję Rosji w Rzeczypospolitej. W znacznym stopniu przyczyniły się też do powstania przekonania o załamaniu się rosyjskiego systemu w państwie polsko-litewskim. I ten właśnie fakt w połączeniu z niepowodzeniem tworzenia alternatywnego ośrodka poparcia dla polityki rosyjskiej stwarzał wrażenie wyczerpania wszelkich możliwych sposobów kontynuowania rosyjskiej polityki w Rzeczypospolitej. W zakończeniu Dukwicz słusznie zwróciła uwagę, że dotyczyło to tylko sfery politycznej. Kwestie militarne nadal pozostawały na marginesie głównego nurtu polskiej polityki dworu petersburskiego.

Źródła nie pozwoliły Autorce dokładnie uchwycić momentu, w którym Katarzyna II podjęła decyzję o rozbiórze. Z dużą dozą prawdopodobieństwa wykazała ona jednak, że szala decyzji ku opcji rozbiorowej przechyliła się pomiędzy schyłkiem listopada 1769 a początkiem marca 1770 r. Widać to w rysującym się od listopada 1769 r. zainteresowaniu Petersburga szansami zbliżenia między Berlinem i Wiedniem oraz złożonej w lutym 1770 r. deklaracji kierującego polityką zagraniczną imperium ministra Nikity Panina o tym, że Rosja nie czuje się zobowiązana strzec integralności terytorialnej Rzeczypospolitej. Od wskazania na źródłowe poszlaki obrazujące zasadniczą zmianę, która dokonała się w polskiej polityce Rosji na przełomie lat 1769 i 1770 Dukwicz rozpoczęła część trzecią książki („1770-1771 – rozbiór”). Badaczka wykazała, że Petersburg wyczekiwał tylko dogodnego momentu, aby Berlinowi ujawnić decyzję rozbiorową. Przełom nastąpił jesienią 1770 r., gdy szala zwycięstwa w wojnie z Turcją tak wyraźnie przechyliła się na rzecz Rosji, że mogła ona dyktować Prusom (i Austrii) warunki pacyfikacji Rzeczypospolitej. Autorka przedstawiła wizytę księcia Henryka Pruskiego w Petersburgu na przełomie 1770 i 1771 r., jako pierwszy etap rosyjsko-pruskiej negocjacji rozbiorowych i zakończyła narrację w momencie powzięcia przez Panina w marcu 1771 r. przekonania, że także Austria przystąpi do rozbioru. W części trzeciej książki znalazł się również opis schyłku ambasady Wołkońskiego w Warszawie oraz wskazanie, jakie cele w związku z koniecznością przygotowania przedpola do realizacji rozbioru postawiono przed kolejnym ambasadorem, wysłanym do Rzeczypospolitej wiosną 1771 r. Kasprem von Saldernem.

Dzięki szczegółowej analizie źródeł dyplomatycznych, autorka zakwestionowała dawniejsze ujęcia historiograficzne. Przede wszystkim

dowodła dominującej roli Rosji w procesie decyzyjnym prowadzącym do rozbioru. Wykazała, że decyzja o pierwszym rozbiorze zapadła w Petersburgu już na przełomie lat 1769/1770, a dopiero później została zakomunikowana Prusom, co rzuca nowe światło na charakter współpracy obu mocarstw. Dukwicz poddała w wątpliwość dotychczasowe poglądy na temat roli i znaczenia Prus w polityce Rosji, wskazując, że monarchia Hohenzollernów nie była równorzędnym partnerem w relacjach z imperium carskim. Szczegółowo przeanalizowała także koncepcję „systemu północnego” jako narzędzia rosyjskiej dominacji, dowodząc, że wbrew opiniom swoich poprzedników, którzy przedstawiali ten układ jako niemal równorzędny sojusz, Rosja traktowała go jako mechanizm podporządkowywania państw północnych swoim interesom. Zakwestionowała również tezę o znaczącym wpływie konfederacji barskiej na decyzję o rozbiorze, dowodząc, że w procesie prowadzącym do podziału nie odegrała ona poważniejszej roli.

Precyzyjna analiza złożonej gry dyplomatycznej mocarstw stanowi efekt długotrwałych badań archiwalnych i rozległych kwerend bibliotecznych. Kluczowe w tych ustaleniach było wykorzystanie obszernej bazy źródłowej. Rekonstrukcja politycznych pryncypiów europejskich gabinetów, wzorcowo przeprowadzona przez Autorkę, wymagała także dogłębnej znajomości wielojęzycznej literatury przedmiotu oraz krytycznego doń podejścia.

Choć na pierwszy rzut oka w omawianej pracy dostrzec można by pewne luki czy niedopatrzenia, bliższa analiza ujawnia, że są one wynikiem świadomego i uzasadnionego wyboru. Autorka prowadzi złożoną, wielowątkową narrację, która wymaga od czytelnika zarówno uważnej lektury, jak i dobrej znajomości omawianej problematyki w fachowej literaturze. Podjęty temat, który w literaturze przedmiotu nie stanowi przecież ziemi nieznanej, wymagał rekonstrukcji na wyjątkowo szczegółowym poziomie. To właśnie detale okazały się kluczowe dla zrozumienia relacji rosyjsko-pruskich oraz dla precyzyjnego ukazania okoliczności podjęcia decyzji o rozbiorze i mechanizmów, które ją warunkowały.

Pominięcie szczegółowego opisu roli Austrii jako trzeciego zaborcy wydaje się w pełni uzasadnione. W kluczowym okresie poprzedzającym pierwszy rozbiór Austria odgrywała rolę drugorzędną, a jej udział w podziale terytorium Rzeczypospolitej wynikał głównie z potrzeby zapewnienia trwałości zmian granic. Autorka zrozumiale koncentruje się na polityce gabinetowej i rekonstrukcji gry dyplomatycznej głównych aktorów, co umożliwia dogłębną analizę *arcana imperii*. Warto jednak zauważyć, że czynniki ekonomiczne, takie jak kwestie handlowe czy fiskalne, również miały istotne znaczenie. W XVIII-wiecznych dyskusjach gabinetowych wartość prowincji często oceniano w sposób bardzo pragmatyczny,

co czyniło zagadnienia gospodarcze integralną częścią polityki. Autorka sygnalizuje te wątki, a ich pogłębienie przez kolejnych badaczy mogłoby znacząco wzbogacić analizę przedstawionych procesów.

Dukwicz zwraca uwagę na problem prestiżu jako czynnika motywującego polityków epoki ancien régime'u. Wątku tego nie rozwija wszakże w szerszym kontekście. W omawianej pracy prestiż pozostaje w tle bardziej wymiernych czynników, takich jak siła militarna czy dyplomacja. W XVIII wieku polityka zagraniczna była bowiem kształtowana przez wiele czynników, w tym rację stanu, rywalizację o terytoria, równowagę sił, interesy gospodarcze, politykę dynastyczną, religię, propagandę czy idee oświeceniowe. Należy podkreślić, że prestiż stanowił istotny element działań politycznych epoki, na co zwracała uwagę między innymi Katarzyna II. Podejmując sprawę dysydencką w pierwszych latach panowania Stanisława Augusta, Katarzyna II wyraźnie dążyła do wzmocnienia prestiżu cesarstwa, traktując działania na rzecz ewangelików i prawosławnych jako skuteczne narzędzie kształtowania wizerunku Rosji jako potęgi nie tylko politycznej, ale i moralnej³. Podobne przekonanie wyrażał Wolter, który utrzymywał, że działania cesarzowej przyniosą jej chwałę, podnosząc zarazem rangę jej państwa w oczach Europy⁴. Ten wątek bez wątpienia wymaga pogłębionej analizy, szczególnie w kontekście jego znaczenia dla kluczowych decyzji politycznych, w tym tych prowadzących do rozbioru Rzeczypospolitej.

Książka Doroty Dukwicz, będąca świadectwem imponującej wiedzy, rzetelności i zdolności krytycznych autorki, znacząco wzbogaca historiografię pierwszego rozbioru. Pokazuje również, że badania oparte na szerokiej podstawie źródłowej mogą przynosić istotne nowe ustalenia nawet w odniesieniu do tematów uznawanych za dobrze zbadane.

Jacek Kordel
(Uniwersytet Warszawski)

³ Zofia Zielińska, *Polska w okowach „systemu północnego” 1763–1766* (Kraków: Wydawnictwo Arcana, 2012), s. 203, przyp. 29.

⁴ Voltaire do Étienne Noël Damilaville'a, 23 maja 1767, w *Correspondence and Related Documents*, t. 32: *April–December 1767, Letters D14078–D14634*, wyd. Theodore Besterman, (Geneva, Banbury, and Oxford: Institut et Musée Voltaire et Voltaire Foundation, 1974), s. 123–124 (list D14194).